

Rząd chce zaszczepić przeciw Covid-19 wszystkich dorosłych

15 listopada 2020

Szczepionka na Covid-19 została magicznie ogłoszona kilka dni po wyborach w USA. Koncern farmaceutyczny Pfizer poinformował, że stworzono szczepionkę rzekomo skutecznie zabezpieczającą przed SARS-CoV-2. Nasz rząd już zdążył zapowiedzieć, że zostanie ona zaaplikowana 31 milionom Polaków. Może to oznaczać, że planuje się obowiązkowe szczepienia, do czego władza nie chce się jeszcze przyznać, ale co jest przygotowywane pod względem prawnym i logistycznym.

<https://www.youtube.com/watch?v=q3aJhK8sg6M>

Jakież to wielkie zaskoczenie, że w kilka dni po tym gdy amerykańskie media zdecydowały kto będzie przyszłym prezydentem Stanów Zjednoczonych, w kraju tym pojawiła się rzekomo skuteczna w 90 procentach szczepionka przeciw Covid-19. Sukces ogłosiły koncerny farmaceutyczne, amerykański Pfizer i niemiecki BioNTech, które wspólnie opracowały szczepionkę mRNA, nowego typu.

Szczepionka RNA to nowoczesny typ szczepionki dający nabytą odporność, wykorzystujący sekwencję kwasu rybonukleinowego kodującą białka patogenu. Szczepionka RNA przeważnie zawiera nośnik RNA, przy pomocy którego samo RNA jest wprowadzane do organizmu. Szczepionki tego typu w złożeniu powodują produkcję przeciwciał zdolnych do zwalczania konkretnych patogenów. Nigdy jednak do tej pory nie udało się stworzyć żadnej bezpiecznej szczepionki tego typu i przedstawiano to jedynie jako plany na przyszłość.

Tą nowatorską szczepionkę przetestowano podobno już na 43 tysiącach ochotników w sześciu krajach i nie zgłoszono żadnych obaw dotyczących bezpieczeństwa. Obie firmy stojące za tym preparatem planują wystąpić o awaryjną zgodę na użycie

szczepionki jeszcze do końca listopada. Premier Morawiecki już zapowiedział zakup i szybką dystrybucję tej wciąż niesprawdzonej szczepionki RNA. A nie będzie to proste bo po pierwsze szczepionka będzie bardzo droga, a po drugie ma szokująco wyśrubowane warunki przechowywania. Wymagane jest stosowanie chłodziarek zdolnych do uzyskania minus 70 stopni Celsjusza. Można tylko podejrzewać ile osób zostanie zaszczepione preparatem przechowywanym nieprawidłowo.

Pojawia się zatem pytanie ile będzie negatywnych odczynów poszczepiennych na skutek zastosowania niesprawdzonej szczepionki? Skąd wiadomo, że jakieś powikłania nie mogą się pojawić w dłuższym okresie czasu? Trzeba zaznaczyć to bardzo dobitnie, że dotychczas żadna szczepionka nie przeszła od deski kreślarskiej do udowodnionej wysokiej skuteczności w tak krótkim czasie.

Co ciekawe gdy Pfizer podał do wiadomości wyniki testów szczepionki na koronawirusa akcje firmy wzrosły. Jeszcze tego samego dnia prezes Pfizera, Albert Bourla, sprzedał 62 proc. swoich udziałów w tej spółce. Wygląda na to, że osoba zarządzająca tą firmą nie do końca wierzy w to, że szczepionka będzie takim wspaniałym zarobkiem dla tej korporacji.

Dane przedstawiane przez Pfizer i BioNTech pokazują, że potrzebne są dwie dawki szczepionki w odstępie trzech tygodni, a próby wykonywane w USA, w Niemczech, Brazylii, Argentynie, RPA i Turcji wykazały, że 90-procentową ochronę uzyskuje się 7 dni po drugiej dawce. Trzeba w tym momencie zaznaczyć, że szczepionka którą podano Szwedom w trakcie poprzedniej pandemii zainspirowanej przez WHO, a dotyczącej tzw. świńskiej grypy, była rzekomo skuteczna w 99 procentach, a rząd Szwecji do dziś płaci odszkodowania za poważne powikłania neurologiczne, w tym narkolepsję. To głównie dlatego przy okazji tej najnowszej pandemii WHO postąpiono tam odwrotnie niż zalecali pracownicy agendy ONZ.

Skutki uboczne jakie mogą towarzyszyć przyjęciu tej

szczepionki przerażają. Poniżej znajduje się zrzut ekranu z „Wikipedii” podsumowujący co może pójść nie tak po szczepieniu. Lepiej to zarchiwizować, bo pewnie ten wpis w najbliższych tygodniach zostanie srogo ocenzone. Otóż dla niektórych szczepionka RNA może być wyrokiem śmierci. Nie powinny jej przyjmować osoby z chorobami autoimmunologicznymi. Fragment RNA zawarty w szczepionce może zainicjować, nadmierną odpowiedź organizmu. Poza tym taki pozakomórkowy RNA ma właściwości prokoagulacyjne, co może prowadzić do zwiększonej krzepliwości krwi, a to stwarza ryzyko powstania zakrzepów, które mogą wywołać zawały i udary!

Ludzie są już jednak tak zmęczeni tresurą rządową, że zgodzą się na wszystko, aby zakończyć ten trwający koszmar, a wszak politycy obiecywali wielokrotnie, że zakończy to szczepionka, którą właśnie obwieszczono. Naiwnością jest sądzić, że ktoś będzie się pytał czy ludzkie stado życzy sobie wstrzykiwania tych preparatów. To w ogóle nie ma znaczenia. Jeśli nawet nie będzie policyjnych łapanek na ludzi opierających się aplikacji tych substancji, to zostanie to przeprowadzone tak, że bez szczepienia nie będzie możliwe funkcjonowanie w społeczeństwie.

Nieuchronne jest wdrożenie systemu paszportów szczepionkowych. Mają one współpracować z przygotowywanym przez globalistów z World Economic Forum, systemem CommonPass, który ma być obowiązkowy w lotnictwie. Oznacza to, że bez aktualnego szczepienia, które może być aplikowane co roku, nie będzie się dało nigdzie polecieć, ani nawet wejść do budynku w którym pracujemy. Będzie to oznaczało, że można będzie odmówić szczepienia tylko wtedy gdy zdecyduje się żyć poza cywilizacją, gdzieś w leśnej głuszy.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl